

Spółdzielnia na medal

... a nawet dwa medale – pierwszy to Grand Prix 5-lecia programu Dobra Spółdzielnia, jaki dawała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podzamcze” w Wałbrzychu, drugi to wyróżnienie Menadżer – Spółdzielca 5-lecia, jakie zdobył Prezes wałbrzyskiej spółdzielni Tadeusz Choczej.

Z TADEUSZEM CHOCZAJEM,

Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Podzamcze” w Wałbrzychu rozmawia Łukasz Osypiński.

– Panie Prezesie jak Państwo przyjęli tak dobrą informację?

Oczywiście czujemy ogromną satysfakcję z faktu, iż w podsumowaniu 5-lecia programu, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podzamcze” okazała się jednym z liderów. Jednak osobiście cieszą mnie przede wszystkim opinie, jakie słyszymy na co dzień. Proszę mi wierzyć, nagrody i wyróżnienia nie są naszym celem w codziennej pracy jednak tylko potwierdzają, iż obrany kierunek jest słuszny i mam nadzieję, iż dalej będziemy nim podążać.

– Jak oceni Pan minione pięć lat w działalności SM Podzamcze? Jak zmieniły się Państwa zasoby w tym czasie?

– Minione pięć lat można ocenić z pewnością z kilku perspektyw. Patrząc na perspektywę związaną z realizacją planów modernizacyjnych i remontowych udało nam się zrealizować niemal wszystkie założenia. Rokrocznie poszerzamy ofertę w zakresie bardzo ważnej dla nas działalności społeczno-kulturalnej, za nami również kilka festynów z okazji „Dni Podzamcza” cieszących się dużym zainteresowaniem naszych mieszkańców. Proszę tylko spojrzeć na nasze tereny zielone, odnowione skwery czy place zabaw. Myślę, że ostatnie pięć lat, mimo iż nie jest to w życiu spółdzielni długi okres, mocno zmieniły nasze zasoby, dodało im kolorytu oraz jakości, a należy pamiętać iż nie są one najmłodsze.

– Co w Pana opinii jest decydującym faktorem sukcesu Spółdzielni Mieszkaniowej „Podzamcze”?



– Myślę, że tych czynników jest co najmniej kilka, jednak najważniejszymi są niewątpliwie ludzie. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować naszym pracownikom, załóżkom Rady Nadzorczej i Zarządu. Wszystkim tym, którzy są mocno zaangażowani w życie spółdzielni oraz wszystkim naszym mieszkańcom regularnie opłacającym czynsz. Bez ich zaangażowania nasze działania z pewnością nie byłyby tak skuteczne. Myślę, że ważne jest również to, iż konsekwentnie realizujemy przyjęty program działania spółdzielni w dłuższej perspektywie czasowej. Wraz z podziękowaniami kierujemy do firm współpracujących ze spółdzielnią na rzecz poprawy warunków zamieszkiwania – nie tylko w ramach zawartych umów, ale także wykonujące wiele działań społecznych. Wymienię tylko kilka: MASTER WROCLAW Sp. z o.o. (roboty termomodernizacyjne), EKOBUD ANDRZEJ UGOLIK SZPROTAWA (roboty termomodernizacyjne), INSTALPOL ŚWIDNICA (roboty instalacyjne), PHU ZET MICHAŁ STRASZEWSKI WAŁBRZYCH (roboty elektryczne), INSTEL INSTALATORSTWO POMIARY ELEKTRYCZNE JAROSŁAW SCHODOWSKI Wałbrzych (roboty elektryczne).

– Jak Pan myśli, w jakim kierunku będzie podążała spółdzielnia w ciągu najbliższych lat?

– Obecnie mocno skupiamy się na pozyskaniu środków unijnych w nowej perspektywie finansowej 2014-2020. Pojawiła się taka możliwość, więc chcemy z niej skorzystać. Nie jest to jednak łatwa sprawa i nie mówię tutaj tylko o zgromadzeniu środków własnych, ale przede wszystkim o przejściu przez drogę administracyjną. Chcemy aby zarządzanie zasobami mieszkaniowymi oparte było na profesjonalnych działaniach zmierzających do optymalizacji kosztów, wysokich standardów zamieszkiwania i integracji środowiska.

Zawsze powtarzam, iż na spółdzielnię należy patrzeć nie tylko przez pryzmat tego, co jest dziś, ale przede wszystkim tego co będzie jutro.

